

Cena egzemplarza zł **5**
łącznie z całkowitym
 wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY

Prenumerata poczt. zł **120**
 przez roznosiciela zł **130**

KURIER POLSKI

Rok V

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00
 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Środa, dnia 5 stycznia 1949 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-133. PKO IKP nr VI-140
 Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
 Bydgoszcz konto nr 8088

Nr 7

Pomyślne zbiory we wschodnich Niemczech

BERLIN (obsł. wł.). Komisja Gospodarcza strefy wschodniej Niemiec podała do wiadomości, że żniwa tegoroczne były w strefie wschodniej znacznie lepsze niż w poprzednie lata. Tak np. zbiór kartofli był w tym roku o 4.300.000 ton większy niż w r. 1947 (przeszło 130 kwintali z ha zamiast poprzednich 120 kwintali). Zboża zebrano w tym roku 15,2 kwintala z ha, gdy tymczasem w roku poprzednim zebrano tylko 13,3 kwintala). Żniwa buraków cukrowych były również lepsze.

Pozytywny odzew na apel Pandit Nehru

NEW DELHI (obsł. wł.). Na apel premiera Indii, Pandit Nehru, który zwrócił się do rządów państw południowo-azjatyckich z propozycją odbycia w New Delhi wspólnej konferencji dla naradzenia się nad sposobami przyjęcia z pomocą republiki indonezyjskiej, zareagowało już 5 państw, m. in. także Burma, Ceylon i Australia. Jest bardzo prawdopodobne, że do tej akcji przyłączy się także i Syjam.

Opuszczają Bukareszt

BUKARESZT (obsł. wł.). Dwóch członków poselstwa amerykańskiego w Rumunii, których odwołania domagał się rząd rumuński z powodu ich udziału w akcji szpiegowskiej, opuściło wczoraj Bukareszt.

Skandal finansowy Rząd francuski przeprowadzi śledztwo

PARYŻ (obsł. wł.). Wczoraj rano uchwalono francuskie Zgromadzenie Narodowe budżet państwa-

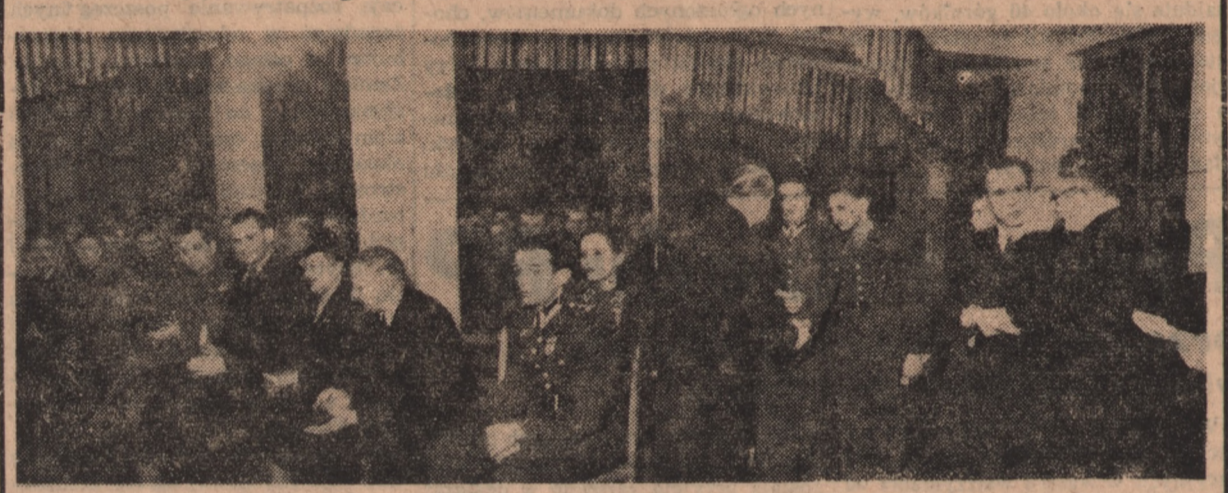
Jugosłowiański Front Ludowy

SOFIA (obsł. wł.). W Sofii powstała organizacja przeciwników reżimu marszałka Tito w Jugosławii, do której należą emigranci jugosłowiańscy w Bułgarii. Nowa organizacja nosi nazwę Jugosłowiańskiego Frontu Ludowego w Bułgarii. Związek ten postawił sobie za cel federację Słowian południowych oraz wychowanie swych członków w duchu prawdziwej demokracji.

Kraje marshallowskie zabiegają o 4 350 mil. dolarów

PARYŻ (obsł. wł.). Organizacja dla współpracy gospodarczej w Europie w ramach planu Marshalla przekazała Stanom Zjednoczonym swe plany na drugi rok „odbudowy”, zaczynający się od 1 lipca br. Plan ten wykazuje zapotrzebowanie 17 państw na ogólną sumę 4.350 milionów dolarów, tj. o pół miliarda dolarów mniej niż w roku poprzednim. Dalej wykazują te plany, że Bizonia, która w drugim roku ma otrzymać 42 miliony dolarów mniej niż w roku poprzednim, będzie miała w r. 1949/50 bilans deficytowy w wysokości 373 milionów dolarów. Organizacja paryska

„Akcja noworoczna TPŻ”



Wyrazem silnej więzi narodu z żołnierzem była przeprowadzona w całym kraju „akcja noworoczna” Tow. Przyj. Żołnierza. W ramach tej akcji również społeczeństwo bydgoskie obdarowało miejscowe jednostki wojskowe sprzętem świetlicowym i innymi darami. W jednej z uroczystości udział wziął wicewojewoda pomorski Jakubowicz, prez. miasta Bydgoszczy Twardzicki i inni. Wojsko reprezentował gen. Floryanowicz. Na zdjęciu po lewej: goście, a po prawej: prezydent Twardzicki w momencie wręczenia darów. (Foto — IKP)

ZSRR nie będzie pośredniczył między Czang-Kai-Szkiem a Chinami demokratycznymi

Lud chiński nie zgodzi się na porozumienie z wrogiem

MOSKWA (PAP). W związku z doniesieniami dziennika londyńskiego „Daily Express”, jakoby ambasador radziecki w Chinach — Roszczyn miał oświadczyć, iż rząd radziecki zbadałby oficjalną propozycję chińską w sprawie czterostopniowego pośrednictwa USA, ZSRR, Wielkiej Brytanii i Francji między Czang-Kai-Szkiem a Chinami demokratycznymi — Agencja TASS została upoważniona do stwierdzenia, że doniesienia te, w części dotyczącej ZSRR, są całkowicie zmyślone.

PARYŻ (PAP). W odezwie wydanej do narodu chińskiego z okazji nowego roku chińska partia komunistyczna oświadcza m. in.:

„Narodowa wojna wyzwolenicza będzie kontynuowana aż do całkowitego udaremnienia wszelkich politycznych manewrów Kuomintangu. Widząc swą klęskę na polu bitwy wróg usiłuje przenieść walkę na płaszczyznę polityczną. Popierani przez Amerykanów reakcyjniści chińscy rozgłaszają swe rzekome zamiary pokojowe i stwarzają we własnym obozie pozorną opozycję. Wszystko to jednak ma na celu stworzenie zamętu”.

Stawiając Czang-Kai-Szeka na czele listy 43 chińskich zbrodniarzy wojennych, odezwa podkreśla, że „lud chiński nie zgodzi się nigdy na porozumienie z wrogiem”.

Na zakończenie odezwy czytamy: „W ciągu bież. roku powstanie chińska republika demokratyczna. Zostanie utworzony rząd demokratyczny, w którym będą reprezentowane wszystkie partie demokratyczne i ugrupowania ludowe”.

Wysoka klientela spekulanta

DUISBURG (obsł. wł.). Rozpoczął się tu proces właścicieli wielkiego przedsiębiorstwa w Muelheim nad Ruhrą, trudniącego się handlem artykułami spożywczymi. Śledztwo wykazało dotychczas, że przedsiębiorstwo to sprzedało nielegalnie, tj. z pominięciem obowiązującego systemu kartkowego, 40 centnarów artykułów żywnościowych, przy czym odbiorcami byli również burmistrz miasta Muelheim, szef miejscowej policji i inni urzędnicy administracji miejskiej.

Złote dolary... w podszewie

KRAKÓW (k.). Władze bezpieczeństwa wpadły na trop dobrze zorganizowanej szajki handlarzy obcy, wysokowartościowymi walutami. Sieć źródeł nabywania i zbywania walut obejmowała cały kraj, a agenci szajki działali w szeregu miast jak Kraków, Łódź, Bytom i innych. W komunikowaniu się wzajemnym agentów przy pomocy telefonu, używali oni tajnych szyfrów.

W mieszkaniu ujawnionych członków „szajki walutowej” przeprowadzono rewizję, które dowiodły, że handlarze zorganizowali swój proceder bardzo sprytnie. U jednego z ujętych w Krakowie znaleziono złote dolary w... podszewie eleganckich butów narciarskich.

Wyrok w Tokio

TOKIO (obsł. wł.). Międzynarodowy trybunał wojenny w Tokio skazał 5 japońskich zbrodniarzy wojennych, którzy w czasie wojny zamordowali 50 wziętych do niewoli pilotów amerykańskich, na dożywotnie więzienie. Inni oskarżeni zostali skazani na długoletnie więzienie. W kilku wypadkach wyrok sądu opiewał na 40 lat więzienia.

Posiedzenie Prezydium KCZZ

Umowy zbiorowe — Jednolite legitymacje członkowskie

WARSZAWA (PAP). Odbyło się tu posiedzenie Prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych pod przewodnictwem pośta Ochaba.

Dla zmobilizowania związków zawodowych do wykonania zadań, przedstawionych przez Kongres PZPR, prezydium postanowiło w styczniu i lutym zorganizować rozszerzone plenarne posiedzenia zarządów głównych, okręgowych komisji, powiatowych rad i oddziałów związków zawodowych — dla omówienia zagadnień ideologicznych, ekonomicznych (nowe umowy zbiorowe), kulturalno-oświatowych i innych. Aktyw związkowy przeniesie te zagadnienia na zakłady pracy.

W dalszym ciągu obrad prezydium zatwierdziło wzór nowej jednolitej legitymacji związkowej. Każdy związek będzie wpłacając składkę otrzymywał odpowiedni znaczek. Związki nabywać będą znaczki w PKO. Stąd pieniądze będą odprowadzane na rachunek KCZZ, która przekaże je w przewidzianej proporcji do poszczególnych ognisk związkowych. Reforma zostanie wprowadzona w życie 1 kwietnia br.

Prezydium zatwierdziło wnioski o przeprowadzeniu w najbliższym czasie wyborów do rad zakładowych w przemyśle: metalowym, budowlanym, leśnym, naftowym, spożywczym i chemicznym.

Sekretarz KCZZ, ob. Kofman złożył

sprawozdania o przebiegu prac, związanych z zawieraniem nowych umów zbiorowych. Postanowiono wezwać wszystkie zarządy główne do rozpracowania tych zagadnień na rozszerzonych plenarnych posiedzeniach oraz zapaść dokładnie wszystkich pracujących z reformą płac i nowymi umowami zbiorowymi. Po przez narady aktywu związkowego, zebrania rad zakładowych i ogólne zebrania w zakładach pracy.

Prezydium przyjęło również uchwałę, zalecającą zarządom głównym o głoszenie drukiem umów zbiorowych ze szczegółowymi komentarzami. Postanowiono przeprowadzić szeroką akcję w celu zaznajomienia aktywu związkowego z reformą płac, a w szczególności dla wyjaśnienia problemu nowych norm produkcyjnych.

Prezydium KCZZ postanowiło ponadto ufundować 30 stypendiów po 10 tys. zł miesięcznie dla szkolenia instruktorów teatrów amatorskich. Kandydaci na instruktorów przejdą 2-letni kurs w Państwowej Szkole Dramatycznej.

Proces redaktorów „gadzinówek”

WARSZAWA (PR). Przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczął się wczoraj rano proces przeciwko 11 redaktorom stołecznej prasy okupacyjnej wydawanej w języku polskim, której celem było złamanie postawy moralnej społeczeństwa polskiego i podporządkowania celom okupanta hitlerowskiego. Akt oskarżenia zarzuca podsądny redagowanie pism „gadzinówek” w duchu hitlerowskim od jesieni 1939 r. do stycznia 1945 r. Trybunałowi przewodniczy sędzia Ziemiński, a oskarżają prokuratorowie Kozłowski i Witkowski.

Premier Holandii nie może dostać się do Indonezji

LONDYN (PAP) Rząd holenderski prowadzi obecnie rokowania z kilkoma państwami celem uzyskania zgody na przelot samolotu, mającego na pokładzie premiera Dreesa, do Indonezji. Rokowania te są konieczne, ponieważ Indie i Pakistan wydały zakaz przelotu nad swymi terytoriami samolotom holenderskim w odpowiedzi na napaść holenderskich wojsk kolonialnych na Republikę Indonezyjską. Rokowania toczą się również na ten temat z Irakiem. Należy nadmienić że lecący z Europy do Indonezji samolot musi lądować na jednym z lotnisk Bliskiego Wschodu oraz w Karacchi w Pakistanie.

W kołach republikańskich oświadczone, że obecnie wprowadza się w szerokim zakresie w życie opracowany uprzednio plan działalności partyzanckiej w Indonezji.

Pierwsza sesja Kongresu USA

WASZYNGTON (obsł. własna). Wczoraj rozpoczęła się pierwsza sesja nowego Kongresu amerykańskiego, który wyszedł z wyborów odbytych dnia 2 listopada ub. r. Jest to 81 z kolei Kongres Jak podają korespondenci amerykańscy głównymi zadaniami obecnego Kongresu będzie: powzięcie decyzji w sprawie zawarcia paktu atlantyckiego, którego projekt będzie rzekomo za kilka tygodni gotów, zdecydowanie o rozmiarach pomocy amerykańskiej dla Europy zachodniej w ramach planu Marshalla, udzielenie prezydentowi Trumanowi pełnomocnictw do obniżki ceł i stabilizacji warunków gospodarczych w Stanach Zjednoczonych, o ile możliwości bez drastycznej kontroli cen. W środę ma prezydent wygłosić orędzie, w którym da poglądy na sytuację USA.

Umowa londyńska rozpętuje siły nowej agresji niemieckiej

Agencja Tass o uchwałach w sprawie Zagłębia Ruhry

MOSKWA (PAP). W depezy z Londynu Agencja TASS ogłasza komentarz w sprawie znanego komunikatu konferencji sześciu państw o „porozumieniu” co do przyszłości Zagłębia Ruhry. Już samo zwołanie podobnej konferencji — czytamy w komunikacie — stanowi pogwałcenie układu poczdamskiego, w myśl którego kwestie dotyczące Niemiec podlegają decyzji czterech mocarstw — oraz winny być rozpatrywane przez radę ministrów spraw zagranicznych tych mocarstw.

Górnicy polscy wracają z Francji

MIEDZYLESIE (PAP) Do Międzylesia przybył specjalny pociąg, wiozący reemigrantów, wśród których znajduje się około 40 górników, wysiedlonych z Francji za udział w bohaterstwie walce strajkowej francuskiej klasy robotniczej. Wracający po wieloletniej tułaczce do kraju spotkali się z serdecznym przyjęciem władz i społeczeństwa.

Protest Rządu RP

przeciw bezprawnej decyzji władz amerykańskich w Austrii

WARSZAWA (PAP) W związku z decyzją amerykańskich władz okupacyjnych w Austrii wstrzymaną od 19. I. 1949 r. przyjmowania wniosków w sprawie rewindykacji mienia polskiego, znajdującego się w ich strefie, misja polityczna RP w Wiedniu wystosowała notę do Sojuszniczej Rady Kontroli w Austrii.

Nota polska stwierdza: 1) że odszukanie wywiezionego przez okupanta niemieckiego mienia polskiego natrafia na duże trudności, 2) że rewindykacja tego mienia jest jednym z za-

Komunikat zawiera obszerny wywód na temat stworzenia „organu międzynarodowego” dla Zagłębia Ruhry i o rzekomym zamiarze zapewnienia rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec. Jest tam również i wzmianka o „uwzględnieniu interesów Niemiec demokratycznych”.

Jak wynika z komunikatu i z innych ogłoszonych dokumentów, chodzi tu w istocie o stordedowanie układu poczdamskiego, który przewidywał demilitaryzację i demokratyzację Niemiec, o kontynuację anglo-amerykańskiej polityki odbudowy niemieckiego potencjału

sadniczych praw przyznanych poszkodowanym państwom, 3) że zasada ta została przyjęta zarówno w deklaracji z 5. I. 1943 r., podpisanej m. in. przez rządy USA i Polski, jak i w umowie kontrolnej Austrii z 28. 6. 46 r., w której ponadto stwierdza się, że mienie stanowiące własność jednego z państw sojuszniczych, o ile znajduje się w Austrii, podlega jedynie kompetencji komisji alianckiej, 4) że decyzja władz amerykańskich narusza na uszczerbek interesy RP i jej obywateli przez niemożność rewindykowania mienia polskiego, 5) że żaden z rządów sojuszniczych nie może jednostronnie anulować praw drugiego sojusznika, 6) że mienie polskie nie zostało dotąd w całości rewindykowane ani z Austrii, ani zwłaszcza z amerykańskiej strefy w Austrii, 7) że wnioski rewindykacyjne są w dalszym ciągu nadsyłane i nie ma powodów przypuszczać, by nadsyłanie miało ustać po 19. I. 1949 r.

W zakończeniu nota protestuje przeciwko jednostronnej decyzji władz amerykańskich i prosi Sojuszniczą Komisję Kontrolną o zmianę tej decyzji.

„Blok śródziemnomorski”

na warsztacie

RZYM (PAP) Waszyngtoński korespondent dziennika „Globe” — Sorrell donosi, że w czasie pertraktacji na temat „rozszerzenia bloku zachodniego”, które odbywają się między rządem USA a przedstawicielami krajów, uczestniczących w pakcie brukselskim, postanowiono, iż Włochy wejdą w skład tzw. śródziemno-

morskiego sojuszu obronnego. Sojusz ten ma stanowić uzupełnienie paktu atlantyckiego.

Korespondent utrzymuje, że sprawa ta omawiana już była między amerykańskimi władzami wojskowymi a szefem sztabu generalnego armii włoskiej Marrasem w czasie jego niedawnej bytności w USA.

KAZIMIERZ GODZIEMBA

EMSTA

TOMASZA BRZOSTKA

POWIEŚĆ 14

Aż wreszcie jeden z Mroszczaków odmienił nastroje. Wynałazłszy w kufrze rodzinnym jakieś papiery i stare plany, udowodnił prawo własności do jednego z kawałków kaczorowskich odłogów przed urzędnikiem usiłującym bezskutecznie nabyć odwieczne nieużytki na użytek swych mocodawców z wojewódzkiego miasta. Orientując się według przedstawionego przez Mroszczaka planu, technicy odmierzyli jakąś odległość od rzeki w kierunku cmentarza, opalikalowali pewną przestrzeń piachu i w kilka dni po tym można było widzieć Mroszczaka targującego w dzień targowy parę niebylejakich koni. Za kupnem koni przyszło kupno mocnego wozu. Ludzie ze zdumieniem i ze zgorzaniem dowiedzieli się, że Mroszczak sprzedał urzędnikowi działkę piachu na Kaczorowie.

Powstały swary i kłótnie. Na wyścigi zaczęto nachodzić urzędnika w celu sprzedaży działek na Kaczorowie. Nikt nie chciał być w braniu pieniędzy od urzędnika ostatnim. Było dużo kłopotów z udowodnieniem prawa własności do piachów, do których nikt przez długie lata nie przywiązywał najmniejszej wagi. Nikt prawie nie znał granic swej własności ani jej obszaru. W końcu jednak wielki szmat ziemi dokładnie wymierzono odnaleziono w aktach granice i wymiary poletek. Właściciele poletek wyzbywali się swej własności coraz chętniej i taniej. Nikt z nich nie otrzymał takiej ceny, jak Mroszczak, który skorzystał nieporównanie więcej od swych sąsiadów na pierwszeństwie. Otrzymałszy gotówkę do ręki, mieszczenie oglądali ją ze zdumieniem nie dowierzając, że trzymane oto pieniądze stanowią zapłatę za ziemię, z której nie było nigdy najmniejszego pożytku.

Wiosną następnego roku rozpoczęto na Kaczorowie dwie duże budowle. Mroszczak był pierwszym, który stanął z nabytymi koniami i nowym wozem do zwózki materiału budowlanego. Budowa ogromnych dwóch budynków w ciągu dwóch lat dawała miasteczkom wyrobnikom niezły zarobek. Po dwóch latach we wzniesionych budowlach rozległ się łoskot ustawionych w nich maszyn. Na kominie zahuczała po raz pierwszy syrena i miasteczko zaczęło nowe życie.

W wybudowanej fabryce papieru i mechanicznym ogromnym tartaku znalazła pracę większość ówczesnych mieszkańców miasteczka. Nędzne płachetki podmiejskich pól, wiklina nadbrzeżna i rybacka sieć przestały być przedmiotem jedynych zachodów miasteczkowej ludności. Zeszły do roli ubocznych zajęć. W ciągu kilku lat podwoiła się ludność miasteczka. Zaczęły rosnać nowe domy, powstawała nowe uliczki. Pobudowano nowy ratusz, szkołę i remizę strażacką. Wzrosła ilość sklepów, poszły w górę ceny placów i domów. W życiu miasteczka nastąpiła nowa era.

Ani na budowie fabryk ani na zwiększeniu się ilości mieszkańców miasteczka nie straciło nic na uroku. Zwiększył się ruch na rzecce, ale jej brzegi były równie dzikie i piękne, jak dawniej. W wiklinach rościło się po dawnemu od ptactwa. Łąki nadbrzeżne kosili kłópi z tym samym brzękiem kos. Kościół otaczały te same lipy szumiące pszczołami, a na miejscowym cmentarzu z równym spokojem, równą powagą i zadumą szumiały nad mogiłami wyniosłe drzewa. Ten sam owoc rodził się po miasteczkowych sadach, te same drozdy w nich gwizdały. Dwukrotnie w ciągu dnia gwizdały na Kaczorowie fabryczne buczi, ale rychno przywykły do nich słowiki kryjące się po nadbrzeżnych wiklinach i w nocie majowe wypełniały swym śpiewem całą nadbrzeżną część miasteczka. Jesienią stada szpaków latały hałaśliwymi stadami między topolami Kaczorowa, lekceważąc sobie poświsł tartacznej piły, szum motorów papierni i głos syreny. Wieczorami ulice miasteczka zaczęły jaśnieć nieznanym tu dotychczas światłem elektrycznych lamp. Łączymy zaczęto po chałupach miasteczka zawieszac jasne gruszkę żarówek.

Dymisja Bedell Smitha

WASZYNGTON (PAP) Po rozmowie z Trumanem ambasador USA w Moskwie — Bedell Smith oświadczył, że złożył swą rezygnację.

Świat w kulturze

PARYŻ. Delegacja złożona z wybitnych osobistości francuskich została przyjęta przez prezydenta republiki Auriola, u którego zaprotęstowała przeciwko aresztowaniu i deportowaniu na Korsykę bohatera walk wyzwolenczych we Francji generała hiszpańskiej armii republikańskiej — Fernandez.

PARYŻ. Na posiedzeniu Zgr. Nar. zabrał głos poseł Duclos, który o-mówił obszernie raport izby kontrolnej na temat nadużyć.

Mn. spraw wojskowych wydało dziesiątki milionów franków na luksusowe umeblowanie mieszkań generałskich, zakupując olbrzymiej wartości antyki. Z gabinetu ówczesnego premiera de Gaulle zginęły dywany stanowiące bezcenną wartość historyczną. Na centrum repatriacyjne w Dieppe wydano 46 ml. franków, jakkolwiek przez rozbudowę ten ośrodek nie przeszedł ani jeden repatriant. Mn. wyżywienia zakupiło znaczne ilości mięsa oraz ponad 500 ton zepsutego sera po cenach wyższych niż rynkowe. Następnie artykuły te odsprzedano pośpiesznie ze znacznymi stratami. Winnych nie pociągnięto do odpowiedzialności.

Do naszych Czytelników

Niektóre Urzędy Pocztowe reklamują, że nie otrzymały właściwej ilości paczek z numerami numerowanymi „IKP” dla stałych prenumeratorów. Reklamowane braki wysłaliśmy powtórnie. Przepraszamy za opóźnienie w doręczeniu gazety, powstałe nie z naszej winy.

Dnia 2 stycznia 1949 zmarła po długich cierpieniach śp.

Walentyna Pankowska

Cześć Jej pamięci!

Zrzeszenie Drogistów R. P. Okręg Bydgoski

Msza św. żałobna zostanie odprawiona we wtorek (4 stycznia) o godz. 7 rano w kościele św. Trójcy. Pogrzeb z kaplicy cmentarza Starofarnego przy ul. Grunwaldzkiej dnia 4 stycznia o godz. 15.3

— Wkraczamy na drogę cywilizacji — wołał burmistrz miasteczka na akademii w dniu święta narodowego.

Najliczniej zamieszkiwali miasteczko Mroszczakowie. Ludzie utrzymywali, że nazwisko to spotkać było można już w czasie powstania miasteczka. W każdym razie były to rodziny najdawniej miasteczko zamieszkujące. Świadczą o tym nagrobki na cmentarzu, metryki narodzin, ślubów i zgonów w miejscowych księgach stanu cywilnego oraz duża ilość spokrewnionych ze sobą rodzin o tym nazwisku. Część miasteczka rozłożona nad rzeką po przeciwległej stronie, niż Kaczorowo, nosiła od niepamiętnych czasów nazwę Mroszczakowizny. W papierni pracowało czterech Mroszczaków, tytuł w tartaku dwóch Mroszczaków trudniło się rybołówstwem, jeden miał po ojcu warsztat szewski, jeden był fabrycznym ogrodnikiem, a kilku innych trzymało się uparcie posiadanych kawałków ziemi, mimo że nieurodzajne, niewdzięczne, piaszczyste poletki dawały ladażaki dochód przy wkładzie ciężkiej pracy w ich uprawę. Niektórzy z Mroszczaków dochodzili ciężką pracą do niejakiego dobrobytu. Ukształcili synów i córki w odległych miastach, budowali własne domy, zakładali sobie warsztaty. W każdym czasie znajdował się w miasteczku Mroszczak, zajmujący wśród krewniaków uprzywilejowane stanowisko. Czasami tytuł do tego stanowił jego majątek, czasami rozum, czasami zaś wybitne cechy szlachetności, rzetelności i powagi.

Od lat kilkudziesięciu najbardziej znanym wśród Mroszczaków był majster Michał, główny mechanik papierni. Wysoki, silny, barczysty Michał Mroszczak uczył się rzemiosła w mieście stołecznym. Jadał za młodych lat gorzki chleb emigracyjny, pracował w dużych fabrykach kilku miast krajowych. W jednym z nich ożenił się z córką swego majstra. Po ślubie wrócił do miasteczka, objął w posiadanie pozostały po zmarłym ojcu dom z ogrodem, przyjął w papierni pracę majstra i wrósł w miasteczko z korzeniami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wielki rozwój życia gospodarczego Bułgarii

Kraków, w styczniu.

Dzielnosc ludu bułgarskiego w nowej, odrodzonej ojczyźnie zwraca powszechna na siebie uwagę. Zarówno prasa słowiańska, jak i węgierska, rumuńska i austriacka, ogłasza liczne artykuły o rozmachu pracy Bułgarów, o ich życiu kulturalnym, gospodarczym i społecznym w nowej, demokratycznej rzeczywistości. Nic też dziwnego, że i w Polsce rośnie z dnia na dzień zainteresowanie tym pięknym krajem i tym dzielnym, w pracy rozkochanym narodem. Nie tylko w prasie codziennej mnożą się artykuły okolicznościowe, ale i w periodykach literackich pojawiają się częściej przekłady, szkice i studia ze wszystkich dziedzin dzisiejszego życia Bułgarii.

Takim godnym zarejestrowania przejawem naszego zainteresowania Bułgarią był ostatnio odczyt dr Józefa Stański, wypowiedziany w Krakowie na zebraniu członków krakowskiego oddziału Komitetu Słowiańskiego oraz T-wa Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej, a poświęcony zagadnieniom życia gospodarczego dzisiejszej Bułgarii. Prelegent położył główny nacisk na poważyły wzrost eksportu bułgarskiego, jak i rozbudowę przemysłu i górnictwa w tym kraju.

Co do eksportu, to odnosi się on przede wszystkim do dwu produktów specjalnych: tytoniu i wina. Rozmach w produkcji tytoniu i jego plesowaniu na rynkach zagranicznych najlepiej określałyby cyfry. I tak, jeśli w 1945 r. wartość wywozu tytoniu wynosiła zaledwie 7.810 milionów lewów bułgarskich, to już w następnym roku doszła ona do cyfry 9.553 milionów lewów. Stanowi to 63% wartości całego eksportu bułgarskiego. Powierzchnia uprawy tytoniu w czasie wojny ostatniej wynosiła 40—50.000 ha, a obecnie podniosła się do 68.000 ha. Wydajność wynosi obecnie 700—800 kg z jednego ha. Całkowita produkcja tytoniowej wynosiła w 1945 r. tylko 22.800 ton, podczas gdy w 1946 r. już 38.000 ton, rosnąc w dalszym ciągu w latach następnych.

Cośkolwiek inaczej ma się rzecz z produkcją i eksportem wina. Bułgaria bowiem nie należy do krajów o dużej uprawie winnej latorośli. W ogólności światowej produkcji 180 milionów hektolitrow wina, na Bułgarię przypada zaledwie dwa miliony hektolitrow. Niemniej w życiu ekonomicznym kraju odgrywa ten produkt wcale poważną rolę, jako napój, będący w powszechnym użyciu, a ostatnio stanowiący coraz większą pozycję w eksporcie krajowym. Obszar winnic bułgarskich wynosi 120.400 ha ziemi, a zbiór roczny aż 8 miliardów lewów wartości. Po zbożach wino zajmuje czwarte miejsce w bułgarskiej produkcji rolnej, stanowiąc 10% wartości produkcji całego rolnictwa, a około 5% dochodu społecznego. W winnicach bułgarskich jest zatrudnionych ok. 100.000 osób. Eksport zaś wina bułgarskiego wzrósł w ostatnich latach w sposób wprost zawrotny, gdyż w stosunku do 1939 roku, kiedy wynosił zaledwie 20 milionów litrów, dając w 1945 roku dochodu 257 milionów lewów, to w 1946 roku osiągnął już cyfrę 950 milionów lewów.

Prócz tych dwu zasadniczych produktów rolnych — trzecią ważną pozycję w wytwórczości, eksporcie i dochodach kraju stanowi olejki rzepakowy, rozporządzający 16 wielkimi i ok. 5.000 małych olejarni, którego jednak eksport jest bardzo uzależniony od wahań na rynkach zagranicznych. W ostatnich latach wzrosła znacznie produkcja krajowa powideł i marmolad, których eksport do Bułgarii w 1946 roku — 970 milionów lewów dochodu.

Co do przemysłu, górnictwa, hutnictwa etc. Bułgaria do czasu ostatniej wojny przedstawiała miżerne pole działania. Po wojnie jednak obecny rząd szczególną opieką otoczył te gałęzie produkcji narodowej. Już wedle pierwszego dwuletniego planu poczyniono ogromne postępy

w wymienionych dziedzinach. Rozpoczęto przede wszystkim na wielką skalę badania geologiczne w całym kraju. Buduje się tamy i elektryfikuje się całe okolice. Nad rzeką Marica powstaje wielki ośrodek przemysłowy z rozbudową dużego miasta przemysłowego o 100.000 mieszkańców, nazwanego od wywołiciela i wodza narodu — Dymitrowgrad. Nowa cementownia tam zbudowana dostarcza już budulca dla ogromnych gmachów fabrycznych (ok. 900 ton dziennie!). Nowe miasto przemysłowe, którego nie ma jeszcze na mapie, będzie się rozciągało w dolinie dzisiejszego dworca kolejowego Rakowski, na drodze kolejowej Płowdiw — Swilengrad, na prawym brzegu Maricy i na gruntach wsi Marino. Stacja Rakowski jest centrum importu jarzyn i owoców, zwożonych tutaj z całej żywej okolicy. Fabryki tam budowane będą wytwarzały rocznie 30.000 ton amoniaku, 40.000 ton nawozów wapniowych, 60.000 ton azotniaków, 50.000 ton nitro-fosforów i 10.000 ton innych nawozów.

Plan przewiduje ogromny rozwój elektrowni w Bułgarii. Urządzenia obecnych elektrowni uległy zniszczeniu lub zużyciu, gdyż od wielu lat nie poddawano ich żadnym naprawom. Po 9 września 1944 r. rozpoczęła się gorączkowa elektryfikacja całego kraju. W tym celu stworzono specjalne ministerstwo elektryfikacji kraju, które obecnie opracowuje plan zaprzęgnięcia sił wodnych do tej służby. Plan elektryfikacyjny przewiduje wzrost produkcji siły wodnej ze 125.000 kilowatów na 1.300.000 kilowatów i to w trzech stadiach: do 1950, do 1955 i do 1960 roku. Pod koniec 1950 r. ma być dokonanych 40% całego planu. Przewiduje się dwie największe zapory wodne na rzekach: Rosicy i Tesla-Bojan, a elektrownie w miejscowościach: Mezdra, Widin, Asenowgrad i Kojnare.

W związku z tym konieczną jest rzecz rozbudowa kolei żelaznych, która już toczy się w całej pełni. W styczniu 1948 r. dokonano uroczystego otwarcia ważnej dla górnictwa bułgarskiego linii kolejowej Pernik — Wolniak (60 km), zbudowanej w całości przez brygady pracy wśród wielkich trudności terenowych.

Wielkie usługi oddała tu młodzież bułgarska, zreszta w 18 obozach po 2.000 jednostek w każdym. Jest to owa głośna jeszcze sprawa wojny bułgarska „Trudowa powinność”, pomysły czysto narodowe, podchwyczone i naśladowane później przez Niemców i inne narody.

W końcu szczególną uwagę należy zwrócić na spółdzielczość, która stanowi jedną z najpotężniejszych dźwigni w życiu gospodarczym Bułgarii, a datuje się jeszcze z czasów przedwojennych. Nie ma dziedziny życia gospodarczego, która by nie posiadała własnych spółdzielni. W 1946 r. było ich 5.943 z 1.200.000 członków, czyli że każdy szósty mieszkaniec Bułgarii jest członkiem jakiejś spółdzielni. Dziś jest ich ponad 6 tysięcy. Sama stolica Sofia posiada na 430.000 mieszkańców 100.000 spółdzielni. Spółdzielnie — to największa zdobycz i najszlachetniejsza chluba współczesnej Bułgarii.

Narodowi o tak wspaniałym dorobku w tak krótkim czasie i po tak żywiołowych i wojennych klęskach, można istotnie wróżyć szczęśliwą przyszłość.

W. D.

Plaga dzików na Śląsku

WROCLAW (ZAP). Państwowe Nieruchomości Ziemskie otrzymały polecenie od Zarządu Centralnego na dokonanie odstrzału dzików na wszystkich niewydzielonych obwodach kowieckich. Dotyczy to również majątków o powierzchni większej od 100 ha, niezarejestrowanych w starostwach jako obwody kowieckie. Wybór myśliwych i sposób odstrzału należy do administratora zespołowego. Wszelkie koszty polowania, jak nagonka, nocleg, wyżywienie — ponoszą myśliwi, którzy otrzymują 50% dochodu z ubitej zwierzyny. Zarząd Centralny poleca, aby odstrzał dzików był bezwzględnie wykonany ze względu na wielkie szkody, wyrządzane gospodarce rolnej przez dziki. Odstrzał przyczyni się również do zwiększenia zaopatrzenia rynku mięsnego.

List ze Szczecina

Dwa Sylwestry



Szczecin, w styczniu

Po raz trzeci przeżywał Sylwestra w Szczecinie i wyznać muszę, że kiedy usiłowałem zdać sobie sprawę z istoty ubiegłego roku, czułem się bardziej niż kiedykolwiek dotąd — osiemnielony. Bo jak tu w niewielu słowach ująć pełen wydarzeń cały, długi rok kalendarzowy? Myślę, jak najlepiej, najbliżej, jak w sposób możliwie najpełniejszy porównać ubiegły Sylwestra. Osiągnięcia najlepiej charakteryzują drogę przebytą przez nas między tymi dwoma Sylwestrami. Argumentów na takie twierdzenie nie trzeba szukać daleko. Może właśnie w tej chwili przodująca zmiana ładowca, a może druga, bije rekord 491% normy portowego przeładunku. Tego przeładunku, który dzięki nim wzrósł między dwoma Sylwestrami czterokrotnie!

Pod kreską, którą stawialiśmy rok temu w Sylwestra, w rubryce „obrót towarowy portu szczecińskiego” wpisaliśmy cyfrę niewiele przekraczającą 800 tys. ton. Dziś wystarczy przypomnieć, że dokładnie przed 10 dniami w porcie szczecińskim przeładowano trzymilionową tonę!

Mówiąc o pupili Szczecina, o jego porcie, nie mogę oprzeć się pokusie podania jeszcze jednej cyfry, porównującej obecne wyniki z rezultatami sprzed dwóch lat. W porównaniu z rokiem 1946 w ciągu jedenastu miesięcy bieżącego roku przeładunek portowy wyraża się niewiarygodną wprost, a przecież prawdziwą, imponującą cyfrą 3.648%! Liczba statków wzrosła w ciągu tego roku w dwójnasób; plan roczny port wykonał już w drugiej dekadzie listopada; o parę dni wyprzedził go Państwowe Zakłady Konfekcyjne, a w parę dni po nim plan wykonała Fabryka Sztucznego Jedwabiu w Żydowcach; huta „Szczecin” do jutra wykona 4.000 ton surowki ponad plan; tam gdzie na wieś trze kotłosała się wiklina, powstają nowe nabrzeża, które już na wiosnę będą eksploatowane; tam, gdzie grzyz sięgięły ku Odrze, powstaje wsparty bulwar; na pustkowiu buduje się nową stację rozrządową, która przyniesie dalsze usprawnienie pracy portu; same tylko młode ręce junaków „Służby Polce” wykonały prace wartości 158 milionów złotych; w mie-

ście przybyło tysiące nowych izb dziesiątki tysięcy zdanej do użytku cegły, tam, gdzie zeszłoroczny Sylwestra pustką ział, na dorobkiewiczów chyba obliczono „Balti Palace”, dziś pałą się światła Powszechnego Domu Towarowego, który obsłużył już z górą milion klientów, Przybyła Szczecinowi nowa wyższa uczelnia, a liczba uczącej się młodzieży robotniczej i chłopskiej wzrosła do 80%. I tak wszędzie, w każdej dziedzinie.

Za każdą cyfrą stoją ludzie. Przybyło 180-ciotysięcznemu miastu w ciągu tego roku kilka dziesiątków tysięcy. Ale nie tylko to. Przybyło im zapła, wywołują się nowe siły. Ten wzrost krzywej wyników gospodarczych sprawiający, że ostatni Sylwestra daleko w dole wykresu zostawił zeszłoroczny, da się wytłumaczyć jedynie wzrostem uświadomienia społecznego, współzawodnictwem pracy, ukoronowanym „czynem kongresowym”.

I tu właśnie dochodzimy do sedna sprawy, do istoty różnic dwóch Sylwestrów. Rok miniony ma ich — przeobrażenie — dwa. Pierwszy, bardziej istotny, wyprzedził kalendarzowy koniec roku o dwa tygodnie. Fakt zjednoczenia wysiłków klasy robotniczej wywiera swe niezatarte znamię na całość przyszłości naszej, o której myśleliśmy na progu dzielącym Rok Stary od Nowego.

Treść dni nowego roku tworzyć będą ludzie, i to nie tylko my, tu w Szczecinie. Kiedy wybiegam myślą wstecz, wgląd ubiegłego roku, staję mi przed oczyma twarze przyjaciół naszych. Przyjaźń z nimi utrwaliła się nad Bałtykiem i przy wspólnej pracy, we wzajemnych wizytach wojewodów i prezydentów miast, dorosłych i dzieci, robotników i artystów. Ostatniego Sylwestra obchodziliśmy z myślą o naszych przyjaciół Czechach i Słowakach, dla których Szczecin jest wspólnym z nami portem naszych słowiańskich narodów.

W szczecińskiego Sylwestra nie sposób też nie pomyśleć o rybakach naszych i o śląskich górnikach; nie sposób nie wybiec myślą w pola morską, na których w upartym trudzie rolnika uprawne przestrzenie w parły zasiane wojną osty. Zmniejszenie procentu ugorów do kilkunastu, to również w znacznym mierze osiągnięcie mijającego roku. Tych 2.500 traktorów, chodzących po pomorskich polach, i ponad 30.000 odbudowanych zagród — to duma wyszklonych chłopów, nie tylko tych, którzy w Radziomiu otrzymali sztandar przodowniców pracy na roli.

Wreszcie Szczecin, tak zaprzyjaźniony z Brnem i Morawską Ostrawą, pamięta również o swym przyjacielu — Władystoku. Nie tylko dlatego, że to bratni port słowiański, jak Szczecin najbardziej na zachód, tak tamten najbardziej na wschód wysunięty, ale także dlatego, że tegoroczne osiągnięcia zawdzięczamy w dużej mierze polityce, wzorom i przyjaźni z Związkiem Radzieckim.

Sylwestra sprzed roku cechowała radość pierwszego, mocniej postawionego roku, radość z pracy pierwszych zakładów rodzącego się przemysłu, romantyczny entuzjazm. Ostatniego Sylwestra charakteryzowała — pewnością. Spokojna, wytrwała. Oczy się śmieją, ale ręce zaciekają na uchwytach, korbach, włącznikach. Palce nie puszczają ani na chwilę pióra, tylko na wymierzony rytmem melodii pracy moment zawieszają klawiaturę fortepianu artysty, czy maszyny do pisania stenotypistki. Wyścig pracy trwa.

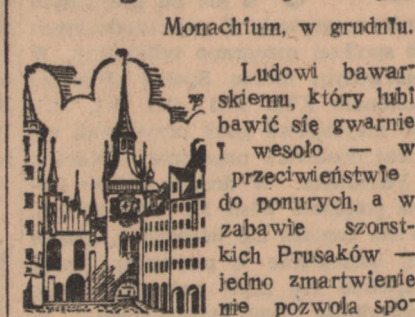
Zyczenia noworoczne składałami sobie z tą świadomością, że drugi rok trzyletniego planu gospodarczego zakończyliśmy z plusem i przed terminem, i z pewnością, że pełne jego wykonanie na wiele tygodni przed przyszłym Sylwestrem poda nam nowa 50-cioletnia silniejsza, szczecińska radiostacja.

Kiedy z uderzeniem dwunastej godziny zgasło światło, by zapalić się już w Nowym Roku, z dumą spojrzeliśmy na odarty z dziennych kartek zeszłoroczny kalendarz, a z radością i wiarą zerwaliśmy pierwszą kartę odsłaniającą Nowy Rok 1949, dalszy etap marszu do szczęśliwej przyszłości.

GUSTAW HOROWSKI.

Na „froncie walki” o dobre piwo!

Oszustwo i fałszowanie banknotów — Przemysł 5000 kg mielonej kawy — „Bezmięśne mięsące”



Monachium, w grudniu. Ludowi bawarskiemu, który lubi bawić się gwarmin i wesolo — w przeciwieństwie do ponurych, a w zabawie szorstkich Prusaków — jedno zmartwienie nie pozwala spokojnie spać. Tym zmartwieniem jest obecny bardzo zły gatunek piwa, a wiadomo przecież, że żaden Bawarczyk nie wyobraża sobie w ogóle życia bez kufła piwa. Ciekawe powojenne piwo bawarskie nie może oczywiście zadowolić nawet najmnie wybrednego piwosza bawarskiego. Przedzej pogodził się mieszkaniec Bawarii z wypiekiem gorszego chleba niż z wychyleniem na dłuższą metę obecnego „cieńkosza”, przeciwko któremu buntuje się z całych sił przyzwyczajony do pierwszorzędnych, przedwojennych gatunków piw organizm każdego obywatela sławetnego Monachium czy okrzykanej Norymbergi. Kufel piwa jest dla niego przecież nie tylko nektarem — i nie tylko smakowitym. Gasi on nim nie tylko swoje pragnienie, ale jest ten bawarski trunek narodowy „nożywniem” zarówno latem jak zimą, a niekiedy nawet lekarstwem

na różne dolegliwości. Znachorzy bawarscy i tzw. „mądre baby”, których w tym kraju podalpejskim nie brak, mają w pogotówiu niejednego lek, w którym naleści się także nieodzowny smaczny napój sporządzony z szlachetnego jęczmienia i olerpkiego chmielu.

Namiętna dyskusja „polityczna” obraca się dziś w Bizonii jakże często właśnie dookoła piwa. I wszyscy łamią sobie głowy nad znalezieniem dróg i środków, by nareszcie poprawić produkcję obecnej „bladziej wody” i by wreszcie móc znów zwilżyć gardła znakomitym, pierwszej jakości i światowej sławy piwem bawarskim. Ale i każdy zdaje sobie sprawę z tego, że jest to zagadnienie w Niemczech angielskich nie łatwe do rozwiązania wobec olbrzymiego braku środków żywnościowych dla ludności miejscowej. I dlatego wypadnie Bawarczykom długo jeszcze poczekać na ziszczenie ich najgorętszych marzeń!

Dla niemieckiej „Hausfrau” arcy-niemia niespodzianką jest „edykt” o całkowitym wyłączeniu w przyszłym okresie przydziałowym racji mięsa, i to bez rekompensaty w innych artykułach żywnościowych. Chwilowo takie zarządzanie wydane zostało w Westfalii, spodziewane jest jednakże wydanie podobnego zarządzania również w innych krajach

zachodnich, w których sytuacja żywnościowa podobnie pogarsza się z dnia na dzień i grozi katastrofą w okresie przedzimowym. Smutne te horoskopy wywołują wzrastający niepokój zwłaszcza w kołach robotniczych. Ludzi pracy bowiem nie stać na przepłacanie na czarnym rynku i na dalekie wyjazdy na wies.

Władze niemieckie zapowiają co prawda zastrzeżenie walki ze spekulacją i czarnym rynkiem. Nikt jednak nie wierzy, aby komukolwiek udało się oczyścić Bizonię ze spekulantów. Spekulują bowiem wszyscy, nawet ministrowie, jak osławiony Loritz, który na skutek oskarżenia go o spekulację czarno-rynkową i nadużycia musiał podać się swego czasu do dymisji ze stanowiska bawarskiego ministra denazyfikacji.

Czytając prasę zachodnio-niemiecką, dochodzi się do wniosku, że polowa narodu to przestępca. Przemysłnictwo, oszustwa, fałszerstwa banknotów — oto najczęstsze przestępstwa, z którymi władze nie mogą się jakoś uporać. Ostatnio np. w Hannoverze przemysłnikom skonfiskowano aż 5.000 kg nieoclonionej kawy. W afere wmięszanych jest wielu znanych i wybitnych osobistości, nawet dygnitarzy miejskich. Prawie każdego tygodnia wykrywane są dalsze tajne drukarnie banknotów. Niemcy zachodnie po prostu zalane są fałszywymi banknotami „bizonalnymi”. Są one w obiegu w wielkich masach. Nic dziwnego, że zaufanie do marek zachodnio-niemieckiej maleje z każdym dnem.

Słowem — w Bizonii zapanowały stosunki, w których trudno się wyznać nawet władzom niemieckim, a jeszcze trudniej im z nich wybrnąć.

(Kls.)



WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 5 Nr 1

DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

5. 1. 1949

Narciarze polscy zaproszeni do Szwecji i Francji

KRAKÓW. Polski Związek Narciarski otrzymał od Szwedzkiego Związku Narciarskiego zaproszenie na międzynarodowe zawody w Solleftea. Zawody te są najpoważniejszą imprezą narciarską Szwecji i odbędą się w dniach od 10 do 13 marca 1949 r.

Również Francuski Związek Narciarski nadesłał do PZN zaproszenie dla 5 narciarzy i jednego przedstawiciela PZN na międzynarodowy tydzień narciarski w Mont Blanc.

Tabela rozgrywek

Po ostatnich spotkaniach Warta — Odra 10:6 i Zjednoczenie — Samorządowiec 12:4 — tabelki w poszczególnych grupach klubów, ubiegających się o wejście do Ligi bokserskiej, przedstawiają się następująco:

GRUPA I

	me- czów	pkt.	st.
1. Gedania	1	2	10:6
2. Warta	2	2	16:16
3. Odra	1	0	6:10

GRUPA II

1. Gwardia (Gdańsk)	1	2	14:2
2. ZZK (Poznań)	1	0	2:14

GRUPA III

1. Pafawag	2	2	16:16
2. Zryw (Łódź)	1	1	8:8
3. Zabrze	1	1	8:8

GRUPA IV

1. Batory	2	4	21:11
2. Cracovia	1	0	7:9
3. Radomiak	1	0	4:12

GRUPA V

1. Gwardia (W-wa)	1	2	13:3
2. Włókniarz	2	2	17:15
3. Gwardia (Rzeszów)	1	0	2:14

GRUPA VI

1. Zjednoczenie	2	4	22:10
2. Lublinianka	1	0	6:10
3. Samorządowiec	1	0	4:12

Kapitan sportowy PZB klasyfikuje bokserów

WARSZAWA. Na zebraniu zarządu Polskiego Związku Bokserskiego w środę, kpt. związkowy Derda podał do wiadomości listę klasyfikacyjną dziesięciu najlepszych pięściarzy polskich w poszczególnych kategoriach. Klasyfikacja ta przedstawia się następująco:

waga musza — 1) Kasperczak (Poznań), 2) Liedtke (Poznań), 3) Gumowski (Śląsk), 4) Patora (Warszawa), 5) Ręzycki (Łódź), 6) Kargier (Łódź), 7) Piwoński (Pomorze), 8) Kołodyński (Lublin), 9) Faska (Wrocław), 10) G'pawski (Śląsk);

waga kogucia — 1) Grzywob (Śl.), 2) Brzawska (Łódź), 3) Tyczyński (Warszawa), 4) Czarniecki (Łódź), 5) Gignal (Gdańsk), 6) Czajkowski (Wrocław), 7) Klein (Gdańsk), 8) Baran (Lublin), 9) Ciupka (Poznań), 10) Jębiak (Pomorze);

waga piórkowa — 1) Antkiewicz (Gdańsk), 2) Bazarnik (Śl.), 3) Kruza (Pomorze), 4) Matloch (Śląsk), 5) Gożyński (Gdańsk), 6) Sieradzan (Warszawa), 7) Chojna (Lublin), 8) Sobkowiak (Warszawa), 9) Mozdziński (Szczecin), 10) Rudner (Śl.);

waga lekka — 1) Rodak (Śląsk), 2) Brzwska (Łódź), 3) Tyczyński (Gdańsk), 4) Baranowski (Pomorze), 5) Komuda (Warszawa), 6) Bibrzycki (Śląsk), 7) Marciniak (Lublin), 8) Szczepan (Wrocław), 9) Piotrow-

Co przyniesie rok 1949 NA POLU KULTURY FIZYCZNEJ

Dyrektor Głównego Urzędu Kultury Fizycznej, inż. Kuchar, wygłosił na przełomie lat 1948/49 przemówienie, w którym sformułował plan pracy i strukturę organizacyjną kultury fizycznej i sportu w roku 1949. Przemówienie to cytujemy poniżej:

„W rozwoju kultury fizycznej i sportu w Polsce Ludowej rozdzielić należy dwa etapy. W pierwszym — treść oraz struktura organizacyjna nie odbiega od wzorów przedwojennych, jakkolwiek przygotowuje się w tym okresie fundamenty pod mające zaistnieć zmiany. Okres drugi rozpoczyna się od 1-go kwietnia 1948 r., tzn. od powołania Głównego Urzędu Kultury Fizycznej, który objął kierownictwo całokształtem spraw kultury fizycznej i sportu w Polsce.

W Polsce Ludowej, zmierzającej ku socjalizmowi, ogólne, wszechstronne wychowanie człowieka, staje się zagadnieniem państwowym pierwszoplanowego rzędu. Wychowanie fizyczne jest nieodzowną częścią składową tego wychowania, ma być również wszechstronne, ma ogarnąć i mobilizować masę młodzieży i świata pracy, i nie tylko podnosić ich stan zdrowia i fizycznie je usprawniać, lecz równocześnie włączyć w nurt życia społeczno-politycznego, wzmacniać aktywność w pracy oraz powiększać potencjał sił wytwórczych i obronnych kraju, przyczyniając się do rozwoju wszystkich twórczych, duchowych i fizycznych zdolności narodu.

Wychowanie fizyczne podzielić możemy na obowiązkowe i dobrowolne — powszechne. W roku 1948 dzięki hałcom „Służby Poiscoe”, obowiązkowe W. F. objęło ponad 1 milion młodzieży, pozostającej poza realizującymi je dotychczas resortami. Powszechne — dobrowolne W. F. poza młodzieżą szkolną i akademicką zaczyna coraz szerzej zataczać kregi, obejmując świat pracy na wsi i w mieście. W roku 1948 zaistniały już podstawy dla dokonania podziału pracy na tym odcinku

W. F. KCZZ za pośrednictwem

dziesięciu zrzeszeń sportowych, zawodowych, Akademickie Zrzeszenie Sportowe, Wojskowe Zrzeszenie Sportowe „Legia” i Zrzeszenie Sportowe Pracowników Ministerstwa Bezpieczeństwa „Gwardia” — pokierują sprawami dobrowolnego — powszechnego W. F. w mieście. Na wsi agendy te przejmie powołana w oparciu o Związek Samopomocy Chłopskiej — Rada Sportu Wiejskiego. Aktywnym, przenikającym wszystkie zrzeszenia i pobudzającym je do pracy nad rozwojem kultury fizycznej i sportu, będzie Związek Młodzieży Polskiej. Pracom obywatelskiego, jak i dobrowolnego i powszechnego W. F., nada właściwy kierunek Oznaka Sprawności Fizycznej, która obejmuje ludność obojga płci, począwszy od ukończenia 10 lat.

Opierając się na dyscyplinach Oznaki Sprawności Fizycznej, rozpracowano kalendarz imprez masowych, które będą równocześnie sprawdzianem sprawności fizycznej startujących. Oznakę sprawności wprowadzi się w życie z początkiem roku 1949, a organizacje W. F. i sportowe wezwane będą do zadeklarowania ilości członków, których zobowiązuje się do niej przygotować.

Dla realizacji powszechnego obowiązku W. F. powstaną przy każdym warsztacie pracy, w każdej szkole i uczelni, w każdym oddziale wojskowym i milicyjnym koła sportowe, w osiedlach wiejskich zespoły sportowe. Kluby sportowe bazować będą na masowej pracy kół sportowych — będą ich emanacją. Ambicją kół sportowych stanie się dążenie do zorganizowania jak najlepszego klubu, a ambicją klubu sportowego — dążenie do największego poziomu kół sportowych, które go zasilać będą wybijającymi się zawodnikami.

Fachowe kierownictwo sportowe, organizacja i przeprowadzenie współzawodnictwa w formie mistrzostw i innych spotkań, unifikacja metod szkolenia, szkolenie sędziów i zawodników oraz fachowa reprezentacja danego działu sportu, należyć będzie do fachowych związków sportowych, którymi, począwszy od roku 1949, zaopiekują się G. U. K. F. w jeszcze większej mierze.

Skończy się suchotniczy żywot związków sportowych, które są deficytowe, skończy się tracenie drogiego czasu działaczy sportowych, którzy zabiegali musieli o uzyskiwanie funduszy na prowadzenie egend ich związków. Dzięki gospodarczym osiągnięciom Państwa, jest ono już w stanie przyjąć i ten ciężar wydatków na siebie.

Podstawą działalności związków sportowych będzie kalendarz imprez sportowych. Imprez międzynarodowych w roku 1949 przewidujemy 54, rozpoczynamy je Międzynarodowymi Zawodami Narciarskimi o „Puchar Tatry”, które odbędą się w lutym w Zakopanem. Stosunki sportowe będziemy zacieśniać z przodującymi sportowcami Związku Radzieckiego i republik ludowych oraz ze wszystkimi innymi państwami w ramach corocznie ustalonego kalendarza im-

prez międzynarodowych.

Szczególną uwagę poświęcimy w roku 1949 weryfikacji i podniesieniu poziomu istniejących kadr instruktorskich oraz szkoleniu nowych i przyznaniu im państwowych dyplomów kwalifikacyjnych. Traktowani dotychczas po macoszemu, odgrywać będą w przyszłości rolę przodującej awangardy sportu polskiego, uzyskując równocześnie odpowiednie usytuowanie w hierarchii pracowników państwowych.

Nakład wydawnictw zwiększymy prawie o sto procent w stosunku do roku 1948 — szczególną uwagę zwracając na wydawnictwo popularne, dostępne dla każdego początkującego w dziedzinie W. F., czy sportu.

W styczniu 1949 roku rozbudujemy dział budownictwa sportowego, celem umożliwienia załatwienia spraw bieżących oraz opracowania zamierzeń dla planu 6-letniego.

W pierwszej połowie roku 1949 zorganizujemy własną wytwórczość sprzętu sportowego, dla której podstawy tworzyliśmy w roku 1948 w formie uruchomionych przez nas warsztatów szkoleniowych w Szczecinie, w Gdańsku i Głogoku i organizowanych warsztatów sprzętu sportowego w Kijrzynie.

Tak w zarysie przedstawia się nasz plan pracy i struktura organizacyjna kultury fizycznej i sportu, które pragniemy zrealizować w roku 1949.

Jędrzejowska w barwach katowickiej „Pogoni”

KATOWICE. Wielokrotna mistrzyni Polski w tenisie Jadwiga Jędrzejowska-Galert przeniosła się z Bydgoszczy na stałe do Katowic-Brynowa. Jędrzejowska zapowiedziała, że w nadchodzącym sezonie wystąpi w barwach katowickiej Pogoni.

HOKEJ NA LODZIE

TURNIEJ KRYNICKI PRZERWANY

KRYNICA. Krynicki turniej hokejowy, zorganizowany z okazji jubileuszu KTH został przerwany z powodu odwilży już po pierwszym dniu rozgrywek. Z zapowiedzianych 15 spotkań rozegrano tylko trzy. W pierwszym meczu Sparta (Presow) pokonała KTH 13:3 (1:1, 5:1, 7:1). Do zwycięstwa gości przyczynili się dwaj doskonałi napastnicy Polaczk i Paulowicz. W drugim meczu Legia pokonała Wisłę 5:1 (4:0, 1:0, 0:1). Wisła zagrała źle taktycznie, gracze jej szczególnie w pierwszej tercji zupełnie nie kryli najgroźniejszego zawodnika Legii Dolewskiego. W trzecim wreszcie spotkaniu Cracovia pokonała EKS 8:2 (3:2, 4:0, 1:0). Było to najbardziej intensywne spotkanie dnia. Najlepszy na lodowisku był Burda, który wykazuje doskonałą formę. Łodzianie zagraли w składzie wzmoc-

nionym świetnym bramkarzem Makutynowiczem.

Warta - Odra 10:6

SZCZECIN (S). Spotkanie bokserskie o wejście do Ligi między Wartą a Odrą zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku 10:6.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Warty): Liedtke wygrał przez t. k. o. w I rundzie z Pajłakiem. Bonak uległ na punkty

Zrealizować je będziemy mogli przy współpracy wszystkich organizacji i szeregu tysięcy anonimowych działaczy sportowych, którym na prawdę zależy na rozwoju kultury fizycznej i sportu w Polsce.

Łatwiej nam to będzie dzisiaj — wskazać nam bowiem drogę, po której mamy kroczyć i zaopiekować się nami Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — my postępując po linii jej wytycznych musimy wyżyć wszystkie siły, byśmy mogli znaleźć się na naszym odcinku pracy w pierwszych szeregach budowniczych Polski Ludowej, zmierzającej do socjalizmu.

Jak najlepszego wykonania tych wielkich zadań życzy w nowym roku 1949 wszystkim pracownikom, trenerom, instruktorom i działaczom oraz wszystkim sportowcom Polski!”

Częstochowa - Zagłębie 5:4 w tenisie stołowym

SOSNOWIEC. Międzokolegowe spotkanie w tenisie stołowym między Częstochową a Zagłębiem zakończyło się zwycięstwem Częstochowy w stosunku 5:4. W drużynie gości najlepiej wypadł Brajtbart, w dużej mierze gospodarzy doskonale zapowiadający się junior Majewski.

Wyniki techniczne: juniorzy do lat 16 — 1. Tajner Wł. (Watra) skoki 25 i 24 m; juniorzy do lat 18 — 1. Węgrzynkiewicz (ZMP Golezów) skoki 24 i 23 m; juniorzy do lat 20 — Tajner J. (ZMP Golezów) skoki 23 i 24 m; seniorzy — 1. Tajner L. (Watra) skoki 28 i 28 m.

Bracia Tajnerowie triumfują w Szczyrku

KATOWICE. W Szczyrku odbył się konkurs skoków narciarskich. Złe warunki atmosferyczne (silna wichura) wpłynęły w poważnym stopniu na obniżenie uzyskanych wyników. Konkurs przyniósł duży sukces braciom Tajnerom.

Wyniki techniczne: juniorzy do lat 16 — 1. Tajner Wł. (Watra) skoki 25 i 24 m; juniorzy do lat 18 — 1. Węgrzynkiewicz (ZMP Golezów) skoki 24 i 23 m; juniorzy do lat 20 — Tajner J. (ZMP Golezów) skoki 23 i 24 m; seniorzy — 1. Tajner L. (Watra) skoki 28 i 28 m.

HOKEJ NA LODZIE

TURNIEJ KRYNICKI PRZERWANY

KRYNICA. Krynicki turniej hokejowy, zorganizowany z okazji jubileuszu KTH został przerwany z powodu odwilży już po pierwszym dniu rozgrywek. Z zapowiedzianych 15 spotkań rozegrano tylko trzy. W pierwszym meczu Sparta (Presow) pokonała KTH 13:3 (1:1, 5:1, 7:1). Do zwycięstwa gości przyczynili się dwaj doskonałi napastnicy Polaczk i Paulowicz. W drugim meczu Legia pokonała Wisłę 5:1 (4:0, 1:0, 0:1). Wisła zagrała źle taktycznie, gracze jej szczególnie w pierwszej tercji zupełnie nie kryli najgroźniejszego zawodnika Legii Dolewskiego. W trzecim wreszcie spotkaniu Cracovia pokonała EKS 8:2 (3:2, 4:0, 1:0). Było to najbardziej intensywne spotkanie dnia. Najlepszy na lodowisku był Burda, który wykazuje doskonałą formę. Łodzianie zagraли w składzie wzmoc-

nionym świetnym bramkarzem Makutynowiczem.

WŁÓKNIARZ MISTRZEM HOKEJOWYM WŁÓKNIARZY

ŁÓDŹ. Na lodowisku Włókniarza w Zgierzu odbył się turniej hokejowy zespołów włókienniczych z udziałem Żyrardowianki, Lnu (Wąbrzych), PKS (Pabianice) i Włókniarza (Zgierz). Na pierwszym miejscu uplasował się Włókniarz, który w finale pokonał wąbrzyzki Len 3:1. Na trzecim miejscu uplasował się Pabianicki KS, który wygrał z Żyrardowianką 6:3.

CRACOVIA — EKS 12:3

KRAKÓW. Towarzyski mecz hokejowy Cracovia i EKS zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 12:3 (5:1, 2:1, 5:1). Z drużyny zwycięzców wyróżnili się: Maciejko, Kowalski, Wiścek w liniach obronnych oraz Palus i Burda w ataku.

BAILDON — GZKKS 5:1

KATOWICE. Mecz hokejowy między katowickim Baildonem a GZKKS (Mysłowice) zakończył się niespodziewanie wysokim zwycięstwem coraz lepszego Baildonu w stosunku 5:1 (1:0, 2:1, 2:0). W drużynie zwycięzców wyróżnili się bracia Starzyńscy.

PORAŻKA KANADYJCZYKÓW W ANGLII

LONDYN. Bawieca obecnie w Anglii kanadyjska drużyna hokejowa Sudbury Wolves, która ma reprezentować Kanadę na mistrzostwach świata w Sztokholmie, doznała porażki w spotkaniu z Streatham w stosunku 1:7.

Kalendarzyk

Wtorek, 4 stycznia 1949 r.
Katolicki: Izabeli, Grzegorza, Eugenii.
Słowiański: Dobromira, Krzesimira.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumerat i ogłoszeń: Gen. Stalina nr 2 (Pod Arkadami), tel 24-29.

Uroczystości kościelne na Wilczaku

BYDGOSZCZ (KC). W parafii Miłosierdzia Bożego na Wilczaku odbyło się ub. niedzieli poświęcenie nowego ołtarza Matki Miłosierdzia połączone z bierzmowaniem. W uroczystości udział wzięli J. E. ks. biskup dr Bernacki, którego u bram kościoła powitał w otoczeniu duchowieństwa proboszcz parafii ks. dr Małeckci.

Dostojny gość dokonał aktu poświęcenia, po czym odprawił uroczystą sumę w asyście ks. ks. Antoniewicza, Lewandowskiego i ks. radcy Skoniecznego. W czasie nabożeństwa śpiewał chór parafialny pod dyr. prof. Kinasza. W godzinach popołudniowych J. E. ks. biskup Bernacki udzielił licznym parafianom sakramentu bierzmowania, po czym serdecznie żegnany przez rzeszę wiernych wyruszył w drogę powrotną do Gniezna.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCZ

W RAMACH planu inwestycyjnego na rok 1949, Min. Oświaty przyznało dla Bratniej Pomocy UMK kredyt w wysokości 9.750.000 zł. Pieniądze te zostaną zużyte na odbudowę i remont Domu Akademickiego.

PRZED kilku dniami donosiliśmy o tajemniczym poranieniu nożem mieszkańca Miłocina T. Rudzika. Powszechnie sądzono, że w drodze do kościoła napadli go rywale. Obecnie wyszło na jaw, że Rudzik poranił się sam, aby... uniknąć ożenku. Rodzina niedoświadczony panny młodej rości pretensje o zwrot kosztów za przygotowaną ucztę weselną w wysokości około 150.000 zł.

SĄD OKRĘGOWY w Toruniu wydał ostatnio trzy wyroki śmierci na polakożerców, którzy w okresie okupacji wydali na śmierć wielu Polaków. Pierwszy z nich, Otto Bröse wydawał w ręce gestapo ludzi wrogo ustosunkowanych do Niemców, a jeżdżąc po obozach koncentracyjnych wskazywał tych, którzy jego zdaniem powinni być uśmierceni. Członek tajnej policji niemieckiej E. Scholz, wydał na śmierć b. współnika, z którym prowadził sklep i dwóch oficerów. Trzeci ze skazanych, postrach Łubianki i Barbarki w powiecie toruńskim. Otto Lau pałał tak wielką nienawiścią do Polaków, że sami Niemcy ostrzegali Polaków przed zdegenerowanym zaprzędnym. Lau miał również na sumieniu wielu niewinnych ludzi.

„Kabel Polski” premiuje swoich pracowników

BYDGOSZCZ (FJ). W stołowie fabryki „Kabel Polski” odbyło się ogólne zebranie pracowników, które zajął członek Rady Zakładowej p. Nowga.

Po ukończeniu się prezydium, sprawozdanie ze współzawodnictwa pracy złożył dyr. Kolesiński, stwierdzając, że „Kabel Polski” cieszy się u władz dobrą opinią i zajmuje jedno czołowych miejsc. Pracownicy fabryki wykonali do dnia 10. 9. 48 r. 50% ponad normę. W współzawodnictwie udział brało 423 prac. fizycznych i 120 umysłowych. Za wyjątkową pracę komisja wyznaczyła premie dla pracowników w wysokości do 5 tys. zł. Wzorowy pracownik p. Józef Nowak otrzymał specjalną nagrodę — aparat

Otwarcie nowego Ośrodka Zdrowia w pow. bydgoskim Budować Polskę może tylko zdrowe społeczeństwo!

BYDGOSZCZ (AWO). W Sienniu w gminie Dobrcz w pow. bydgoskim odbyło się otwarcie nowego, wzorowego Ośrodka Zdrowia. Uroczystość, w której udział wzięli wicewoj. Jakubowicz, przewodniczący PRN Markun, przedstawiciele partii politycznych oraz miejscowej ludności, zagał starosta p. Pawłowski, stwierdzając, że nowy ośrodek jest wyrazem troski państwa ludowego o zdrowie narodu — mas robotniczych i chłopskich — stano-

Chleb potaniał!

(a). Zarząd Miejski Wydz. Przem. Handlu i Aprów. podaje do wiadomości ceny maksymalne na art. pierwszej potrzeby z ważnością od dn. 3 bm., a mianowicie: (ceny hurtowe w nawiasie):

Mięska żytnia 97% (29 zł) det. 34 zł za 1 kg; męska żytnia 82% (32 zł) det. 37 zł za 1 kg; męska żytnia 65% (38,4 zł) det. 44,3 zł za 1 kg; chleb żytni 97% (27,9 zł) det. 31 zł za 1 kg; chleb żytni 82% (29,7 zł), det. 33 zł za 1 kg; chleb żytni 65% (39,6 zł) det. 44 zł za 1 kg; cukier det. 175 zł; olej rzepakowy rafinowany luzem 350 zł za 1 kg, w opakowaniu (czynie z butelką) 1 i 1 360 zł, 0,5 litra 185 zł, i 0,25 litra 97 zł.

Równocześnie znizono ceny na sery, które podane będą w nowym cenniku. Ceny na pozostałe artykuły bez zmian.

Z APROWIZACJI

Dalszy przydział rąbanki

(a). Wydz. Przem., Handlu i Apr. m. Bydgoszczy podaje do wiadomości posiadaczom kart zaopatrzenia z grudnia 1948 r. zarejestrowanym w niżej podanych punktach rozdzielczych, że mogą otrzymać należny im przydział mięsa w dniach od 4. do 6. 1. 1949 r. włącznie i to w sklepach BSS — ul. Grunwaldzka 34 (część konsumentów) i Kowalski — ul. Kujawska 39.

Punkty rozdzielcze wydadzą mięso dla kat. I i I Zg na kup. nr 10. Cena za 1 kg mięsa — 6,50zł.

Pożar przy ul. Pomorskiej

(fa). Wczoraj wezwano Straż Pożarną do domu przy ul. Pomorskiej 73 — gdzie na skutek zepsutego przewodu kominowego — zapalił się w piwnicy — węgiel i drzewo. Straty w materiałach opałowych, jak również w marnościach oblicza się na 50.000 zł.

Ponadto spaliła się w tych dniach stodoła p. Rucińskiej przy ul. Siedleckiej 126. Straty wyniosły tu zł 80.000.

SĄD Okręgowy w Toruniu rozpatrywał zaoznie sprawę Alfreda Sobótki, szefa tajnej policji niemieckiej. Sobótki wydał osobiste w ręce gestapo kilku Polaków i jeździł po obozach koncentracyjnych, wskazując podejrzanych, których następnie Niemcy rozstrzelali. Sąd skazał oskarżonego na karę śmierci. Nadmienić wypada, że Sobótki został zatrzymany ostatnio w Niemczech.

nowiących podstawowy czynnik odbudowy kraju. Otwarcia — po krótkim przemówieniu — dokonał wicewojewoda Jakubowicz przez przecięcie wstęgi i symboliczne wręczenie klucza wójtowi gminy Dobrcz.

Nowy Ośrodek Zdrowia w Sienniu mieści się w piętrowym budynku. Posiada 3 gabinety przyjęć (osobne dla chorych zakaźnie), Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem oraz osobne poczekalnie dla zdrowych i chorych. Ośrodek zaopatrzony jest w potrzebne instrumenty lekarskie oraz leki. Na miejscu zatrudnienia jest stale

dyplomowana pielęgniarka. Opiekę lekarską sprawować będzie lekarz powiatowy dr T. Wnuk, który dojeżdżać będzie z Bydgoszczy.

Ośrodek ma szczególnie duże znaczenie dla robotników rolnych zatrudnionych w pobliskim majątku państwowym, do tej pory pozbawionych bezpośredniej opieki lekarskiej. Należy podkreślić, że nowo otwarta placówka powstała w bardzo krótkim czasie dzięki wysiłkom starosty powiatowego, lekarza powiatowego, oraz Rady Gminnej w Dobrczu.

Jak wiemy, ambicją władz powiatowych jest stworzenie w roku 1949 ośrodków zdrowia w każdej gminie. Życzymy za tym szybkiej realizacji tych zamierzeń, gdyż budować Polskę może tylko zdrowe społeczeństwo!

Pomorze godnie uczei Wieszczą Narodu - Adama Mickiewicza

BYDGOSZCZ (sz). W związku z 150-leciem urodzin Adama Mickiewicza zawiązał się wojew. komitet obchodu tej rocznicy, przy czym do komitetu honorowego zaproszeni zostali pp.: woj. Kubecki, przew. WRN — Adamowicz, prez. miasta Twardziński, gen. Połturzycki i inni.

Jednocześnie w Wydz. Kultury i Sztuki Urzędu Wojew. odbyło się zebranie organizacyjne komitetu wykonawczego, w skład którego weszli przedstawiciele władz i urzędów, świata kulturalnego i organizacji społecznych i młodzieżowych. Prezydium komitetu czynne będzie do końca grudnia, bowiem uroczystości mickiewiczowskie odbywać się będą w ciągu całego roku.

Przewodniczącym komitetu wykonawczego został naczelnik Wydz. Kultury i Sztuki mgr. Kowalkowski. W toku obrad poruszono m. in. sprawę ewentualnego ufundowania przez społeczeństwo pomorskiej pomnika Mickiewicza i postanowiono w porozumieniu z Kuratorium Okr. Szkolnego rozpisac wśród młodzieży szkolnej konkurs na najlepszą pracę o Mickiewiczu. Ponadto omówiono cały szereg innych projektów godnego uczczenia pamiętnej rocznicy urodzin Wieszca.

Z notatnika reporterów

Z mieszkania p. Radziel przy ul. Zakopiańskiej 13 — skradziono garderobę wartości 60.000 zł. Sprawca o stworzył sobie drzwi za pomocą wycycha. (fa)

P. Domek z ul. Garbary zgłosił w MO kradzież z baterii kąpielowej na szkodę firmy „Społem”. Wartość baterii oblicza się na 8.000 zł. (fa)

UWAGA PRENUMERATORZY!

Prosimy prenumeratorków, otrzymujących „IKP” w Bydgoszczy przez dozmościeli, by uiszczali opłatę za prenumeratę w wysokości 130 zł w terminie od 1 do 10 każdego miesiąca.

Czy znasz swoje miasto?

Poszukiwania naszych Czytelników wizerunkiem bohatera narodowego Tadeusza Kościuszki uwieńczone zostały pełnym sukcesem. Wszystkie nadesłane rozwiązania brzmiały zgodnie: dom przy ul. Król. Jadwigi nr 2. Nagroda w postaci książki — w drodze losowania — przypadła p. Piotrowi Laskowskiemu zam. przy ul. Grunwaldzkiej 87. Otrzymał on „Szary proch” — Marii Rodziewiczówny. Zwiększająca się stale ilość nadsyłanych rozwiązań zachęcała Redakcję do kontynuowania konkursu. Dla odmiany zamieszczamy dziś zdjęcie — zagadkę łatwiejszą. Któż odgadnie?



do jakiej budowli należy powyższy fragment?
Odpowiedzi prosimy nadsyłać do Redakcji — dział kroniki lokalnej — do dn. 11 bm. włącznie.

Co gdzie i kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś i jutro (4 i 5 bm.) o g. 19.30 „Melpomena na weselo” z gościnnym udziałem Oli Obarskiej.

KINA — POMORZANIN: Express Moskwa—Ocean Spokojny. POLONIA: Dzwonnik z Notr. Dame. WOLNOSC: Skrzydlaty doktor. ORZEŁ: Sen o miłości. GRYP: Cynk. BAŁTYK: Ludzie bez skrzydeł.

Początek seansów we wszystkich kinach o godz. 16 18 i 20.30. Jedynie w Polonii o 15, 17 i 19.30.

DYŻURY APTEK Do dnia 8 bm dyżur pełnią: Apteka „Pod Niedźwiedziem”, ul. Niedźwiedzia 11. tel. 16-53 i „Przy Bielawach”, Al. 1 Maja 5 tel. 23-61.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski 12-53, kolejowy 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

WAŻNIEJSZE TELEFONY — Komenda MO 25-16, 25-17, 25-18 POGOTOWIE RATUNKOWE nr 10-00.

POLSKIE RADIO

Środa, 5 stycznia 1949 r.
5.10 Progr. og.-polski. 9.30 Program lokalny dnia. 9.35 Wiadomości miejscowe. 9.40 Przerwa. 11.57 Progr. og.-polski. 13.00 Przerwa. 14.30 Progr. og.-polski. 15.10 Audycja o wsi. 15.20 Przegląd prasy pomorskiej. 15.30 Progr. og.-polski. 22.45 Muzyka rozrywkowa w wyk. orkiestry jazzowej „Fatiniza”. 23.00 Progr. og.-polski. 23.30 Zakończenie audycji.

ROZMAJTOŚCI

* Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Pracown. Samorządowych i Użytecz. Publ. złożył 100.000 zł na odbudowę Warszawy oraz 30.000 zł na budowę Teatru Miejskiego.

Hojnym ofiarodawcom prezydent miasta J. Twardziński jako przewodniczący tych Komitetów składa serdeczne podziękowanie.

* Zamiast życzeń noworocznych wpłacił p. J. Sypniewski z ul. Śląskiej 8 na Pomoc Zimową 1.000 zł i na dzieci pomordowanych 500 zł, wzywając do naśladowstwa p. B. Stosińskiego, zam. przy ul. Kwiatowej 17/2.

Chciał przekupić milicjanta...

BYDGOSZCZ (rp). W dniu 25 lipca br. milicjant we wsi Radzicu, p. wyrzyckiego zauważył pewnego mężczyznę, który jadąc rowerem, bacznie rozglądał się po zabudowaniach gospodarskich. Gdy nieznamy — zachowując się w dalszym ciągu tajemniczo — zsiadł z roweru przed młynem, zainteresowany milicjant podszedł do niego i zapytał o dowód osobisty.

Nieznamy oświadczył, że żadnego dowodu nie posiada i legitymował się... tablicą rowerową. Nie wysłarżyło to

oczywiście stróżów bezpieczeństwa i w rezultacie poprosił nieznanego o pofatygowanie się na posterunek MO. W drodze zatrzymany zapewnił o swojej niewinności i wręczając milicjantowi 500 zł bez ogródek, zażądał zwolnienia go.

Zatrzymanym okazał się M. Tyll z Nakła. Za usiłowane przekupienie milicjanta pociągnięty został do odpowiedzialności karnej i skazany przez Sąd na 6 mies. więzienia z zawieszaniem i 1.000 złotych grzywny.

Wyrafinowany oszust w roli adwokata

BYDGOSZCZ (rp) Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy odbędzie się w najbliższym czasie rozprawa wyrafinowanego oszusta z Koronowa, Teodora Polcyna, który podając się za adwokata i obiecując zwolnienie z więzienia niej. Witkowskiego wyurdził od jego żony 2 tys. zł.

W końcu roku 1947 mieszkaniec Buszkowa, B. Witkowski został zatrzymany i osadzony w więzieniu pod zarzutem kradzieży drzewa. Żona jego podjęła bezwzględnie kroki w kierunku zwolnienia męża i w trakcie tych starań poznała u znajomych T. Polcyna, który po zaznajomieniu się ze sprawą, podał się za adwokata mającego szerokie stosunki w Urzędzie Bezpieczeństwa. W związku z tym obiecał wystarać się o szybkie zwolnienie Witkowskiego za „skromną”

opłatą 5 tys. zł. Ucieszona kobieta obsypała „adwokata” gorącymi podziękowaniami i wręczyła mu 2 tys. zł, obiecując uiszczenie reszty należności w najbliższych dniach.

Gdy zapowiedziany przez Polcyna termin minął, a W. nie został zwolniony, Witkowska pojechała do Koronowa i zażądała zwrotu pieniędzy. „Adwokat” jednak tym się nie przejął i cynicznie oświadczył, że sprawa uwolnienia Witkowskiego znajduje się na najlepszej drodze i że „petentka” musi jeszcze odczekać parę dni, bo jego słowo jest... święte. Gdy i ten termin minął, Witkowska zrozumiała, że padła ofiarą własnej lekkomyślności i sprytu oszusta. Samozwańczy „adwokat” znajduje się już w więzieniu i oczekuje na rozprawę sądową i przykłądną karę.

Nowy Zeszyt „ARKONY”

Niezwykle bogato i interesująco przedstawia się nowy, grudniowy zeszyt „Arkony”. Przynosi on m. in. artykuły: K. W. Zawodźńskiego, L. Rozentala, A. Kowalkowskiego, Zb. Herberta, H. Malinowskiego, St. Liobańskiego, L. Podhorskiego-Okolo-

wa, Cz. Zgorzelskiego, J. F. Płowieńskiego M. Aleksandrowiczowej, St. Brzeczkwoskiego, B. Ostromęskiego i in. Twórczość oryginalną reprezentują utwory: J. Szaniawskiego, W. Kubackiego, E. Paukszy M. Tomaszewskiego i J. Panasewicza. Numer przynosi nadto szereg utworów człowiek lirycznych rosyjskich w przekładzie najwybitniejszych tłumaczy polskich. Bogato zaprezentowana jest również współczesna plastyka radziecka. Obok niej znaleźliśmy szereg nieznanych u nas a nader interesujących prac plastycznych, których autorami byli wybitni pisarze rosyjscy. Plastykę polską reprezentują reprodukcje prac: Łuczaka, Kulikowskiego, Borysowskiego, Tomkiewicza, Tyrowicza, Niesiołowskiego, Łubowskiego, Nyki, Turwida, Ożmina i Grabarza. Starannie graficznie skomponowany numer

zamykają sprawozdania z życia kulturalnego Poznania, Bydgoszczy i Wyrzeża.

„BORYS GODUNOW” W TEATRZE WIELKIM W MOSKWIE

W Teatrze Wielkim w Moskwie odbyła się premiera dramatu muzycznego Mussorgskiego pt. „Borys Godu-

now”. Było to pierwsze w historii wystawienie całego przedstawienia, bez skrótków. Wielki sukces odniosła, nie wykonywana dotychczas scena powstania ludowego, pełna dramatycznego napięcia. Przedstawienie reżyserował I. Barałow. Dekoracje opracował M. Fedorowski, Orkiestrą dyrygował K. Gołowanow.

W piątek dnia 31 grudnia zmarł po długich i ciężkich cierpieniach śp.

Jan Rosenke

przeżywszy lat 44

w Zmarłym straciliśmy sumiennego pracownika i dobrego kolegę

Zarząd Spółdz. Wydawn. „Zryw”

Rada Zakładowa Spółdz. Wydawn. „Zryw” (Drukarnia Polska)

W piątek, dnia 31 grudnia 1948 r. o godz. 22.15 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzonej Sakramentami św. mój najdroższy mąż, najukochańszy syn i brat ś. p.

JAN ROSENKE

przeżywszy lat 44

W ciężkim smutku pograżeni

ŻONA i RODZINA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, d. 4. 1. 1949 r. z kaplicy cmentarza parafialnego na Jarach.

BUDOWA I REPERACJE
piecy kaflowych, fachowo i tanio, piec, — kucharki przenośne, wszelkie przybory do piecy kaflowych
Firma POZNAŃSKI, BYDGOSZCZ Dworcowa 61. (5708)

Ule nowoczesne, nadstawkowe, wykonuje solidnie i tanio w okresie zimowym. — Elbiąska Wytwórnia Materiałów Budowlanych
Elbiąg, ul. Grunwaldzka 297. 0103

SPRZEDAŻ

Polowe
rentownego interesu natychmiast odstąpię. Oferty IKP Bydgoszcz „600”. (5722)

Autobus
Chevrolet-Bulldog po generalnym remoncie, na benzynie z gwarancją lub zapasowym motorem sprzedamy. — Oferty do IKP Bydgoszcz, pod „Okazja” 5718

DOMY,
Wille — Place — Gospodarstwa najkorzystniej sprzeda — poszukuje Spółdz. „POGOŃ”, Bydgoszcz, Dworcowa 51/II. (5715)

KUPNO

Kupujemy motorki (wentylatory) 220 volt — prąd zmienny, jednofazowy. — Zgłoszenia Zw. S. Ch., Bydgoszcz Gen. Stalina 13 — pokój 11. 5712

WOLNE POSADY

Cukiernik
— deserant potrzebny od zaraz. Oferty IKP Bydgoszcz, „Dobry”. 5714

Chór kościelny
poszukuje od zaraz dyrygenta, któryby ewentualnie mógł udzielać lekcji gry na fortepianie, akordeonie, najchętniej osobę starszą, samotną. Podania kierować IKP Bydgoszcz pod „Chór”. 0104

Cukiernik,
dobra siła potrzebny od zaraz. Spółdzielnia Piekarsko-Cukiernicza, Koszalin, Młyńska 26. 0102



10% taniej

Dzięki wyścigowi pracy
PAŃSTWOWY PRZEMYSŁ FERMENTACYJNY
ma możliwość z dniem 1 stycznia 1949 r.

OBNIŻYĆ CENĘ PIWA

wszystkich

PAŃSTWOWYCH BROWARÓW

Cena detaliczna: Kufel 0,25 l. (przy bufecie) 22 zł.
Butelka 0,5 l. (na wynos) 40 zł.
Butelka 0,3 l. (na wynos) 25 zł.

PIWO ORZEŻWIA I SYCI

PRACY POSZUKUJĄ

Kióry
z samotnych starszych panów potrzebuje opieki i pomocy inteligentnej osoby w gospodarstwie domowym. Oferty do IKP Bydgoszcz „Współpraca”. (5713)

ZGUBY

Zgubiono
w kinie „Polonia” portfel z dowodem osobistym i innymi dokumentami na nazwisko Zofia, Jadwiga Smolińska. Znalazca odda za wynagrodzeniem. Bydgoszcz, Długa 3/5. (5717)

W noc
Sylwestrową zgubiłem męski zegarek ze szfoperem, czarna farcz. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Gniewkowski, Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 77. 5720

UNIWAŻNIEM

Uniważniem
zgubiony dowód osobisty, nazwisko Michał Janusz, zamieszkały Czarlinie, pow. Tczew. 0101

Zaopatrzenie i Zbyt Prywatnego Przemysłu sp. zo. o., Łódź, Piotrkowska 167

Aktywa

Samochody	1.178.687,—
Ruchomości	660.554,—
Remonty magazynów	887.698,—
Spół. Fundusz Oszczędn.	34.778,—
Kasa	172.732,76
Czeki obce	550.000,—
Bank Handlowy w W-wie	412.655,80
Towary	17.764.252,34
Dłużnicy	8.110.392,23
Rozł. międzyokresowe czynne	371.040,—
Strata bilansowa na 28. 2. 1948 r.	1.383.668,41
Pozycje pozabilansowe	31.526.456,54
	461.383,—
	31.987.841,54

BILANS ZAMKNIĘCIA na 28. 2. 1948 r.

Kapitał udziałowy	3.530.000,—
Fundusz organizacyjny	455.790,—
Zysk na 1. 3. 1947 r.	246.218,19
Bank Handl. w W-wie r-k ordinarjo	
Wierzytelności	
Umorzenia	
Pasywa do wyjaśnienia	
Rozł. międzyokresowe bierne	
Pozycje pozabilansowe	31.987.841,54

Pasywa

4.232.008,19
4.798.484,—
19.683.271,78
1.145.442,—
1.264.824,—
402.428,57
31.526.456,54
461.383,—
31.987.841,54

Wzrost

Pensje, robocizna i świadczenia	8.697.865,75
Podatki i opłaty	5.518.764,62
Prowizje i odsetki	4.408.820,97
Utrzymanie biura i składów	1.494.356,80
Transporty, podróże i przejazdy	2.482.333,50
Mat. biurowe, portoria i telefony	471.501,—
Reklamy i porady	496.206,—
Umorzenia	1.860.162,89
Zysk bilansowy	25.228.011,43

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW na 28. 2. 1948 r.

Zysk brutto na towarach	
Składowanie	
Odsetki uzyskane	
Inne wpływy	
Strata bilansowa	
Pozycje pozabilansowe	31.987.841,54

Aktywa

Samochody	1.201.487,—
Ruchomości	956.739,—
Remonty magazynów	1.055.109,—
Spół. Fundusz Oszczędn.	60.553,—
Kasa	194.360,56
Bank Handlowy w W-wie	289.487,36
Towary	14.531.885,23
Dłużnicy	6.732.144,08
Rozł. międzyokresowe czynne	259.728,—
Strata bilansowa na 28. 2. 1948 r.	1.383.668,41
Pozycje pozabilansowe	26.664.161,64
	461.383,—
	27.125.544,64

BILANS ZAMKNIĘCIA na 31. 5. 1948 r. — rozpoczęcie likwidacji.

Kapitał udziałowy	3.530.000,—
Fundusz organizacyjny	629.990,—
Dopłaty na powiększenie udziałów	432.406,—
Zysk na 1. 3. 1947 r.	246.218,19
Zysk od 1. 3. 1948 r. — 31. 5. 1948 r.	33.443,99
Bank Handl. w W-wie r-k ordinarjo	
Wierzytelności	
Umorzenia	
Pasywa do wyjaśnienia	
Rozł. międzyokresowe bierne	
Pozycje pozabilansowe	27.125.544,64

Ma

19.162.111,05
4.195.261,—
318.636,47
168.334,50
1.383.668,41
25.228.011,43

Pasywa

4.872.056,18
3.909.774,—
15.020.803,46
1.264.165,—
1.264.824,—
200.537,—
26.664.161,64
461.383,—
27.125.544,64

Wzrost

Pensje, robocizna i świadczenia	3.018.044,—
Podatki i opłaty	454.052,50
Prowizje i odsetki	340.471,38
Utrzymanie biura i składów	575.021,—
Transporty, podróże i przejazdy	408.439,50
Mat. biurowe, portoria i telefony	119.597,—
Reklamy i porady	59.819,—
Umorzenia	264.861,—
Zysk bilansowy	33.443,99
Zysk bilansowy	4.273.709,37

BILANS STRAT I ZYSKÓW od 1. 3. do 31. 5. 1948 r.

Zysk brutto na towarach	
Składowanie	
Inne wpływy	
Pozycje pozabilansowe	27.125.544,64

Ma

1.714.337,68
2.514.737,40
44.634,29
4.273.709,37

REDAKCJA I ADMINISTRACJA BYDGOSZCZ ul. Armii Czerwonej 20
OZJAŁ OGŁOSZEŃ i PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Gen. Stalina (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoreczenie jisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca Za dział ogłoszeniowy Red nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNIE WYDANIA „IKP”
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
BYDGOSZCZ, UL. ARMIJ CZERWONEJ 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60-145 zł, za tekstem od 25-60 zł, nekrologi od 20-100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.